

27 września 2021



Pamiętają o księdzu Romanie Kotlarzu

Uroczystości upamiętniające księdza Romana Kotlarza w 45. rocznicę jego śmierci odbyły się w niedzielę, 26 września w kościele pw. Świętego Floriana w Koprzywnicy. Wzięły w nich udział marszałek Andrzej Bętkowski oraz członek Zarządu Marek Jońca.

Uroczystość rozpoczęła się otwarciem wystawy Instytutu Pamięi Narodowej pt. „...ksiądz musi zaprzestać. Życie i działalność księdza Romana Kotlarza” udostępnionej przez Delegaturę IPN w Kielcach. O godzinie 12.00 odprawiono mszę świętą w intencji Sługi Bożego ks. Romana Kotlarza, a po jej zakończeniu odbył się koncert Marszałkowskiej Orkiestry Dętej.

Roman Kotlarz urodził się we wsi Koniemłoty koło Staszowa 17 października 1928 roku. Jako kapłan Diecezji Radomskiej pracował w wielu parafiach, m.in. w Szydłowcu, Żarnowie koło Opoczna, w Koprzywnicy oraz w Mircu i Nowej Słupi. W latach 1961-1976 był wikariuszem pełniącym obowiązki proboszcza w parafii M.B. Częstochowskiej w Pelagowie koło Radomia.

Odprawiał także w latach 1965–1968 msze św. w prowizorycznej kaplicy w Wierzbicy k/Radomia, zorganizowanej przez parafian, którzy nie uznawali tzw. niezależnej samodzielnej parafii rzymsko-katolickiej w Wierzbicy utworzonej przez zbuntowanego ks. Kosa i popieranej przez ówczesne władze.

Na wszystkich tych placówkach dał się poznać jako kapłan głęboko pobożny, bardzo gorliwie i sumiennie sprawujący posługę duszpasterską. Szczególnie aktywnie poświęcał się dzieciom i młodzieży. Przeciwstawiał się przymusowej ateizacji szkolnictwa, m.in. usuwaniu nauki religii katolickiej ze szkół. Taką postawą niemal od początku swej służby kapłańskiej naraził się władzom państwowym i partyjnym. Systematycznie inwigilowany przez bezpiekę, był „figurantem” niejednej sprawy operacyjnej oraz obiektem oszczerczych donosów; miał też często służbowych słuchaczy swoich kazań. Spotykał się z licznymi represjami ze strony komunistycznych władz reżimowych – kilkakrotnie w pelagowskiej plebanii był nachodzony i bity przez tzw. nieznanymi sprawców.

Ks. Roman Kotlarz zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach 18 sierpnia 1976 r. Do zgonu przyczyniły się obrażenia odniesione podczas licznych pobić przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Represje inwigilowanego księdza wzmogły się po tym, jak 25 czerwca 1976 r. przyłączył się do protestujących robotników z radomskiego „Łucznika”, a następnie ze schodów kościoła udzielił im błogosławieństwa. Pogrzeb odbył się 20 sierpnia 1976r. w rodzinnych Koniemłotach a uroczystości pogrzebowe przerodziły się w patriotyczną manifestację.

Został pośmiertnie odznaczony wieloma odznaczeniami państwowymi, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

1 grudnia 2018 r. w katedrze radomskiej rozpoczął się proces beatyfikacyjny Sługi Bożego ks. Romana Kotlarza.

Galeria zdjęć

